

# KURJER WILEŃSKI

Rok VII.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 122 (1764)

## „Dmitrówka”

Dopiero teraz doszedł nasz komunikat Elty o zajęciach na pograniczu we wsi Dmitrówka, o których donosiliśmy przed paru dniami. Elta twierdzi, że do lokalu, w którym odbywała się zabawa taneczna za zwolnieniem odpowiedniego posterunku, wtargnęło dwudziestu pięciu żołnierzy K. O. P. z najbliższego posterunku pod dowództwem sierżanta Wiłkowskiego i po zażądaniu rozejścia się rozpoczęli pogrom uczestników zabawy. Bawiących się rozpędzano podobno kolbami i bagnietami, a następnie ostrzelano ogniem karabinowym. Miano oddać około 100 strzałów, z czego przeszło 15 przeszło na stronę litewską. Według Elty, bito kolbami „kobiety i dziewczęta”. Jednemu z uczestników Wiłkowski miał przebić bagnietą gardło — a później leżącemu na ziemi przebił bagnietą plecy. Nad aresztowanymi rannymi miano się pastwić, nie dopuszczając do opatrzenia ran. Brata Kurkucia, który usiłował uciec przez komina czy przez dach postrzelono z karabinów tak, że raniony w obydwie nogi spadł na ziemię.

Po rozpędzeniu uczestników do lokalu miała być rzucona bomba, która zburzyła całe wnętrze. Ranny zaś Jakób Kurkuć transportowany do szpitala miał zemdlać w drodze. Tyle Elta. — Przed paru dniami zamieściliśmy komunikat Polskiej Agencji Telegraficznej, która, podkreślając fałsz i tendencyjność informacji litewskich i niemieckich, na podstawie informacji Dowództwa K. O. P. stwierdziła, że zabawa odbywała się bez zezwolenia, że na mocy rozkazu przełożonego dowództwa plutonowy Witasiak w asyście trzech żołnierzy wezwał zebranych do rozejścia się i, gdy uczestnicy zabawy w liczbie około 30 rzucili się na żołnierzy, by ich rozbroić, a jeden z żołnierzy został ciężko ranny w głowę tępem narzędziem, wówczas pozostali dwaj szeregowcy użyli kolb i bagnietów, rozpędzając tłum. Jeden z przytaczanych uczestników został ranny bagnietą. Dochodzenie prowadzi posterunek żandarmerji wspólnie z posterunkiem Policji Państwowej.

Jak widzimy, oba komunikaty, litewski i polski, różnią się od siebie zasadniczo. Na podstawie bowiem swoich własnych informacji stwierdziliśmy już teraz możemy prawdę i kłamliwość komunikatu Elty, robionego dla celów polityki zagranicznej i wewnętrznej, jak widać z całej akcji, zorganizowanej przez rząd litewski na terenie Ligi Narodów i excessów organizowanych przeciwko ludności polskiej w Kowieńszczyźnie. Zdaliśmy bowiem ustalić, że ranny bagnietą nie umarł, ale znajduje się w szpitalu w Wilnie, ma ranę powierzchowną na plecach (przebite jedynie mięśnie w okolicy 12-go żebra), ma

### Skarga litewska przesłana rządowi polskiemu

Jak donosi „Elta” litewski minister spraw zagranicznych dr. Zaunius otrzymał od sekretarza generalnego Ligi Narodów Drummond’a depeszę treści następującej: „Mam zaszczyt zakomunikować iż depeszę Pańską z dnia 22 maja r. b. otrzymałem. Depeszę

ranę tłuczoną głową i wkrótce prawdopodobnie wróci do domu. Nie otrzymał też wcale rany klutej w gardło, jak podawała Elta.

W każdym więc razie fakt mordu, którym głównie operowała Elta, odpada. W ten sposób może okazać się, że i inne akcesoria, działające na wyobraźnię, a użyte w opisie Elty dla podniecenia tłumów kowieńskich są albo mocno przesadzone, albo zmyślone. Ustalonym jest fakt również, że jeden z żołnierzy K.O.P. jest ciężko ranny i że ludność nie zastosowała się do służnego, czy niesłużnego rozkazu przerwania zabawy.

Przyznaj jednak musimy, że i w relacji Pat’a sprawa ma charakter poważny. Nad zajściem, gdzie polała się krew, gdzie są ranni, nie można przejść lekko do porządku dziennego. Mamy zaufanie do wyższych władz K.O.P. i sądzimy, że potrafią dła swego własnego prestięu ustalić okoliczności dobytą broni i, w razie jej zbyt lekkomyślnego użycia, ukarać winnych. K.O.P. już siłą swej powagi tylko, jako organ władzy państwowej winien umieć nakazać posłuch swoim zarządzeniom — bez potrzeby uciekania się do bójki z cywilną, bawiącą się ludnością — a tak to całe zajście wyglądało. Bo przecież nie z buntem, ani z jakimś rewolucyjnym wystąpieniem miało się tu do czynienia.

Sądzimy więc, że jednocześnie z winą niezastosowania się do przepisów ludności cywilnej zostanie ustalony i stopień winy tych, którzy posłuchu dla tych przepisów wymusić bez bójki nie umieli. Sądzimy też, że powinna zostać wydelegowana specjalna komisja do zbadania całej tej sprawy.

Z ubolewaniem musimy tu zaznaczyć, że do pewnego stopnia winę rozpowszechnienia się fatalnych wiadomości, kolportowanych zagranicą przez prasę litewską i niemiecką, ponoszą i odpowiednie władze polskie, które odrazu we właściwym świetle nie podały do wiadomości publicznej zajęć w Dmitrówce.

Lakoniczny komunikat Pat’a ukazał się dopiero po upływie tygodnia po wypadkach, kiedy cała prasa niemiecka roznieśliła o świecie informacje z „Elty”, a rząd litewski zdążył złożyć skargę do Ligi Narodów. To nie jest w porządku. Obowiązkiem odpowiednich władz jest natychmiast ustalić przebieg wypadków i podać go do wiadomości publicznej, aby uprzędzić fałsze.

Opinia publiczna polska w każdym razie jeszcze oczekuje wyjaśnień—oczekuje od władz i czynników miarodajnych odpowiedzi szczegółowych na tendencyjne, jak mieliśmy możność częściowo bezpośrednio sprawdzić, prowokacyjne enuncjacje kowieńskiej „Elty”. *mrs.*

### Nowy poseł w Bułgarii.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Dotychczasowy poseł polski w Sofji p. Baranowski został odwołany i obejmie w najbliższym czasie inną placówkę polityczną. Posłem Rzplitej w Sofji mianowany został w dniu wczorajszym dotychczasowy naczelnik wydziału Ustrojów Międzynarodowych w Min. Spraw Zagran. p. Adam Tarnowski.

### Powrót delegacji polskiej z Berlina.

Tel. od wł. kor. z Warszawy

Wczoraj rano, wskutek zdecydowanie opornego stanowiska strony niemieckiej, powróciła z Berlina do Warszawy delegacja polska do rokowań w sprawie wprowadzenia w życie pomiędzy Polską a Niemcami międzynarodowej konwencji zakazu przywozu i wywozu. Delegacja przedłożyła rządowi polskiemu dokładne sprawozdanie z przebiegu rokowań, poczem rząd polski zajmie odpowiednie stanowisko co do ratyfikacji tej konwencji.

### Komisja polsko-niemiecka do zbadania zajścia na granicy.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Dowiadujemy się, że skład delegacji polskiej do komisji mieszanej polsko-niemieckiej, która ma zająć się zbadaniem przyczyn i przebiegu incydentu pomiędzy patrolami straży granicznej polsko-niemieckiej w Opaleniu, został ustalony w dniu wczorajszym późnym wieczorem. Dziś skład nazwisk polskich delegatów zostanie podany do wiadomości rządu niemieckiego tak, że w dniu dzisiejszym komisja przystąpi do przeprowadzania wizji lokalnej na miejscu incydentu.

### Amerkanie chcą finansować urządzenie wodociągowe i kanalizacyjne w Polsce.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W tych dniach przybyli do Warszawy przedstawiciele wielkiej firmy amerykańskiej, którzy mają zamiar zbadać na miejscu możliwości finansowania urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych w różnych miastach Polski. Delegacja amerykańska będą odwiedzała różne miasta celem zorientowania się co do rozmiarów i potrzeb, by prowadzić pertraktacje z miejskimi władzami komunalnymi.

### Konferencja porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego.

BUKARESZA, 27. V. (Pat). Wczoraj odbyło się w gmachu syndykatu dziennikarzy otwarcie konferencji porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego, na którym po inauguracji przemówieniu ministra spraw zagranicznych Mironescu zabrał głos polski minister pełnomocny Szembek, podkreślając gotowość ścisłej współpracy gospodarczej polsko-rumuńskiej, stanowiącej znaczną część szeroko zakreślonego sojuszu obu krajów.

BUKARESZA, 27. V. (Pat). Konferencja polsko-rumuńskiego porozumienia prasowego została zakończona przyjęciem szeregów uchwał, zalecających jak największe zbliżenie między oboma narodami we wszystkich dziedzinach. Poza tym konferencja uchwaliła wysłać depeszę do p. ministra spraw zagranicznych Zaleskiego. W ciągu pobytu delegacji polskiej w Bukareszcie wydano na jej честь wiele przyjęć. W dniu dzisiejszym delegacja polska wzięła udział w uroczystym wspólnym posiedzeniu izby posłów i senatu.

### Oświadczenie premiera Maniu.

BUKARESZA, 27. V. (Pat). Delegacja sekcji polskiej porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego złożyła w południe wizytę posłowi polskiemu Szembekowi i konsulowi Rzewuskiemu.

Następnie przyjęta była przez premiera Maniu, który witał ją przedstawicielami polskimi oświadczył między innymi: „Cieszę się, mogąc wyrazić myśl całego narodu i rządu rumuńskiego, który dąży do ścisłej współpracy z Polską, mając z nią identyczne interesy we wszystkich dziedzinach. Jesteśmy stanowczo zdecydowani pracować wspólnie dla dokonania wspaniałego dzieła, zapewnienia utrzymywania pokoju, który jedynie może zagwarantować rozwój cywilizacji. W konsekwencji więc jesteśmy sojusznikami narodu polskiego, zarówno na podstawie użyciu, jak i w poczuciu licznych wspólnych interesów politycznych i gospodarczych, które nakazują nam solidarność”. Podziękował premierowi za słowa przyjaźni przewodniczący delegacji polskiej p. Jarkowski.



## Dr. WITOLD WĘSZAŃSKI

były lekarz Kasy Chorych m. Wilna

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 27 maja 1930 roku.

Cześć pamięci dobrego i oddanego pracownika.

ZARZĄD KASY CHORYCH m. WILNA



## MICHAŁ DROZD

Kasjer Sejmiku Oszmiańskiego

po krótkich cierpieniach, zaopatrzony Ś.Ś. Sakramentami, zmarł dnia 25 maja 1930 r. w Ozmianie, przeżywszy lat 46.

Pogrzeb odbył się w Ozmianie dnia 26-go maja 1930 r., o czym z serdecznym żalem zawiadamiamy.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego,  
Członkowie tegoż Wydziału  
oraz pracownicy Sejmiku.

## WŁASNY INTERES

na fundamencie Interesu ogółu

### PREMJOWA POŻYCZKA BUDOWLANA

na sumę

## 50.000.000 zł. w złocie

przeznaczona wyłącznie na kredyty dla ożywienia ruchu budowlanego.

Obligacje po 50 zł. za sztukę o charakterze papierów pupularnych, zabezpieczonych całym majątkiem Państwa. Do nabycia we wszystkich poważniejszych Instytucjach finansowych, oraz we wszystkich Urzędach Pocztowych w całym państwie.

Ogólna suma rozlosowanych rocznie premij 2.000.000 Zł. Rozlosowane będą co kwartał (1 listopad, 1 luty, 1 maj i 1 sierpień) następujące premje:

1 — na 250.000.— zł.
1 — „ 50.000.— „
10 — „ 10.000.— „
100 — „ 1.000.— „

Obligacje wylosowane biorą udział w dalszych losowaniach.

### ZAPISY NA POŻYCZKĘ

po cenie nominalnej od dn. 2 czerwca najdalej do dnia 16 czerwca b. r.

### NABYWAJ CIE

premijową pożyczką budowlaną, bo jest ona najlepszą i najpewniejszą lokatą pieniędzy, a w szczęśliwym wypadku wylosowania przyniesie Wam może fortunę!

## W Indjach.

### Starcia mahometan z Hindusami.

RANGOON, 27. V. (Pat). Dziś po południu przyszło tu do starć pomiędzy Mahometanami i Hindusami skutkiem tego, że Mahometanie zaatakowali domy, zamieszkałe przez Hindusów. Podczas walk 10 Hindusów zostało zabitych, a wielu ciężko rannych. Podczas walk przedpołudniowych 6 osób zabito. W ciągu kilku ostatnich dni zgłoszono do kostnicy zwłoki 54 zabitych.

### Krwawe starcia i niby spokój.

RANGOON, 27. V. (Pat). Po zajęciach, wywołanych przez kulisów, w czasie których padło 26 zabitych i około 700 osób rannych, nastąpił pozorny spokój. Dziś rano jednakże doszło do nowych starć, w czasie których połączono i oddziały wojskowe zmuszone były do użycia broni palnej. Kilkunastu rannych Hindusów przekazano do szpitala.

### Wymarłe miasto.

RANGOON, 27. V. (Pat). Miasto robi wrażenie miasta wymarłego. Od samego rana nie ma na ulicach żadnego ruchu. Wszystkie ma gazyny są zamknięte. Po mieście krążą tylko gęste patrole wojskowe i policyjne.

### WIADOMOŚCI Z KOWNA

**UKARANIE REDAKTORA „DNIA KOWA”.**  
Redaktor „Dnia Kowieńskiego” p. Budkiewicz został skazany na karę grzywny w wysokości 3 tys. lit. z zamianą na dwa miesiące aresztu za to, że w sobotnim numerze w artykule, opisyującym zajścia piątkowe, postawił białe miejsce. Polskie organizacje w swym protestie podają, że straty spowodowane w czasie zajęć piątkowych sięgają 60 tys. litów.

**WOLDEMARS TWORZY NOWĄ PARTJĘ.**  
Jak donosi „Jaunakas Zinas” prof. Wolde-maras ma zamiar zorganizować nową partję polityczną pod nazwą narodowców-radykałów.

**BUDOWA LINII TELSZE-KRETYNGA.**  
W dniu dzisiejszym nastąpiło oficjalne rozpoczęcie robót na linii kolejowej Telsze-Kretynga. Na uroczystość tę przybył prezydent Smetona, minister spraw wewnętrznych Arawiczius, minister komunikacji Wiłżis, minister spraw wojskowych Warjakojis i inni wyżsi urzędnicy.

**BURZA NAD KLAJPEDA.**  
Nad krajem kłajpedzkim przeszła silna burza, połączona z wichurą, która wyrządziła wielkie spustoszenie. Są ofiary w ludziach.

**WYCIECZKA LITWINÓW AMERYKAŃSK.**  
Dnia 28 b. m. przybywa do Kłajpedy pierwsza wycieczka Litwinów amerykańskich. Przyjadą oni na okręcie angielskim. W dniu 6 lub 6 czerwca na okręcie dunkskim, ma przybyć druga wycieczka Litwinów z Ameryki.

**KATASTROFA LOTNICZA.**  
W dniu 25 b. m. miała miejsce w Kownie podczas lotu ćwiczebnego katastrofa lotnicza w wyniku której st. sierżant Aczius poniósł śmierć na miejscu.

### Zniesienie wiz na paszportach dyplomatycznych.

WARSZAWA, 27. V. (Pat). Nasku tek umów, zawartych z rządami estońskim, fińskim i lotewskim zostają od dnia 1 czerwca b. r. wzajemnie zniesione wizy na paszportach dyplomatycznych polskich, estońskich fińskich i lotewskich.

### Organizacja szpiegowstwa w Kiszyniowie.

BUKARESZA, 27. V. (Pat). Tu-tejszy dziennik „L'Information” otrzymał wiadomość, że kierownik rumuńskiej policji bezpieczeństwa Clarasu dowiedział się od byłego radcy sowieckiego w Paryżu p. Biesiedewskiego o istnieniu w Kiszyniowie rozgałęzionej organizacji szpiegowskiej, w której bierze udział kilkunastu urzędników policyjnych. W związku z tem aresztowano szereg osób. Dalsze aresztowania w toku.

### Zawody o mistrzostwo Europy w szpadzie.

WARSZAWA, 27. V. (Pat). W Leodjum (Liege, w Belgji), w pierwszym dniu zawodów o mistrzostwo Europy w szpadzie drużynowej, reprezentacja Polski w składzie: Laskowski, Segda, Szempliński i Zabielski pokonała Anglię 7:6 i Holandję 10:5. Dalej Francja pokonała Anglię 9:5 i Włochy Francję — 9:7.

### Sprostowanie.

W ogłoszeniu „Banku spółdzielczego właścicieli nieruchomości w Wilnie” umieszczonym w naszym piśmie z dnia 21 maja, zasła omyłka, a mianowicie — zamiast: Wszelkie sumy powierzone bankowi zagwarantowane są 500 największymi domami miasta Wilna — powinno być: „Wszelkie sumy pieniężne, powierzone bankowi zabezpiecza się odpowiedzialnością udziałowców, składających się przeważnie z właścicieli kilkuset domów w Wilnie”.

### Bietra warszawska z dn. 27. V. b. r.

WALUTY I DEWIZY:

Dolary	8,88 1/2 — 8,90 1/2 — 8,86 1/2
Gdańsk	173,39 — 173,82 — 172,66
Holandja	368,86 — 359,76 — 367,96
London	43,34 1/2 — 43,45 — 43,23 1/2
Nowy York	8,909 — 8,920 — 8,889
Paryż	24,97 1/2 — 24,95 — 24,99 1/2
Praga	26,43 1/2 — 26,55 — 26,29 1/2
Szwajcaria	172,62 — 173,05 — 172,19
Stokholm	239,40 — 240,00 — 238,80
Wiedeń	125,80 — 126,11 — 125,49
Wiochy	46,74 — 46,86 — 46,62
Berlin w obr. przyw.	212,84

### PAPIERY PROCENTOWE:

Pożyczka inwest.	106,50
Premjowa dolar.	62,80 — 63,00
Konwersyjna	55,00
Stabilizacyjna	86,00 — 86,75
8% L. Z. B. G. K. i B.R., obl. B. G. K.	94,00
7% same 7%	83,25
8% budowlane obligacje B. G. K.	93
8% Tow. Kred. Przem. Pol.	85,50
4 1/2% ziemskie	54,25
5% warszawskie	77,00 — 76,25
8% Kalisz	67,00
8% Łódź	70,25

A K C J E:

Bank Polski	170,50 — 170,00
Bank Powsz. Kredyt.	110,00
Bank Zw. Spółk. Zarobk.	71,50
Ostrowie serja B	59,00 — 59,00

## Ogłoszenia

w Kurjerze Wileńskim i we wszystkich innych dziennikach zamieszcza fachowo i tanio

**Wil. Agencja Reklamowa**  
Jan Dyszkiewicz — Wielka 14  
Telefon 12-34.

Nowo utworzona **Kawiarnia „ZAMKOWA” przy ul. Królewskiej 1**

ŚNIADANIA, OBIADY, KOLACJE,  
HERBATA, KAWA, CZEKOLADA

WYROBY CIUKIERNICZE. — LODY. — NAPOJE CHŁODZĄCE i t. p.

CENY PRZYSTĘPNE. 1809 CENY PRZYSTĘPNE.

Silne lotnictwo to potęga Państwa!



### Zgon zasłużonego obywatela.

Wczoraj o godz. 11-ej przed południem zakończył długi i pracowity żywot jeden z epigonów przedwojennego Wilna, znany szeroko i zasłużony działacz społeczny, s. p. dr. Witold Węsławski.

Zmarły był przedstawicielem tych sfer narodowej demokracji, które pozostały wierne ideologii Ligi Narodowej. Nie był on jednak politykiem z usposobienia i za główny cel swej wyteżonej i ofiarnej działalności obrał obronę i wzmocnienie narodowo-kulturalnych interesów miejscowego społeczeństwa polskiego, biorąc żywy udział we wszystkich poczynaniach, ku temu celowi zmierzających.

Zaostrzenie przeciwstw politycznych, które zaznaczyło się w społeczeństwie miejscowem po odzyskaniu niepodległości, nie zachęcało starego działacza, nawykłego do myślenia kategoriami solidarności narodowej, do pronosowania się w akcji politycznej swego stronnictwa. W ostatnich latach pozostawał s. p. dr. Węsławski na stronie od tej akcji, poświęcając się niemal wyłącznie pracy zawodowej i społecznej, głównie na terenie Macierzy Szkolnej.

Dzieliły nas ze s. p. dr. Węsławskim zasadnicze głębokie różnice w poglądach na współczesne życie i zadania odrodzonej Rzeczypospolitej. Skłaniał się jednak zawsze głowę przed czystością intencji, wielką ofiarnością i wysoką kulturą, które mi nacechowane było całe życie i działalność zmarłego. To też łącząc się dziś z tymi, dla których śmierć jego stanowi niepowetowaną stratę, składamy stroskanej rodzinie wyrazy szczerzego żalu i współczucia.

Część pamięci zasłużonego obywatela

W następnym numerze zamieścimy obszerniejsze wspomnienie o s. p. dr. Węsławskim pióra bliższej jego współpracownicy na polu pracy społecznej.



# WITOLD WĘSŁAWSKI

Dr. medycyny honoris causa Uniw. Stef. Bat., kawaler krzyża komandorskiego Polski Odrodzonej, założyciel i prezes Polskiej Macierzy Szkolnej Ziemi Wileńskiej zmarł w dniu 27 maja 1930 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, ul. Niemiecka 3, do kościoła O. O. Dominikanów odbędzie się w dniu 28 maja (we środę) o godzinie 7 wieczorem, pogrzeb zaś z tegoż kościoła na cmentarz Rossa o godz. 6-ej wiecz. w piątek, dnia 30 maja r.b.

O powyższem zawiadamia i na te smutne obrzędy zaprasza

Rada Nadzorcza, Zarząd Centralny i Pracownicy biura Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W.

### Otwarcie sesji Sejmu Śląskiego.

KATOWICE. 27.V. (Pat.). Dzisiaj o godz. 12 w południe nastąpiło otwarcie sesji sejmiku śląskiego. Otworzył ją dr. Grażyński, który odczytał zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 20 maja r. b., zwołujące sejm śląski na dzień dzisiejszy. W tym momencie poseł komunistyczny Wicerek zawał: „Precz z rządem faszystowskim”. Wojewoda wezwał posła do spokoju, lecz wobec tego, iż i drugi poseł komunistyczny Komander wszczął wrzawę, wojewoda zarządził usunięcie obydwu posłów z sali obrad. Następnie wygłosił woj. Grażyński przemowę, poczem zaprosił do przewodniczenia sejmowi najstarszego wiekiem posła Gibla. Ten jednak zrezygnował z funkcji przewodniczenia, wobec czego przewodnictwem objął najstarszy z kolegi wiekiem poseł Wojciech korfanty, który powołał na sekretarzy dwu najmłodszych

posłów Motykę i Gruchlikowa. Przewodniczący Korfanti polecił wprowadzić na salę obydwóch wydalonych posłów komunistycznych. Z kolei nastąpiło przemówienie przewodniczącego sejmiku Korfante, który na wstępie poświęcił wspomnieniu pośmiertnemu s. p. ks. arcyb. Lisieckiemu i posłowi Juchelekowi. Nastąpił wybór marszałka sejmiku, którym na 47 obecnych wybrany został 44 głosami adwokat Konstanty Wolny. Wicemarszałkami wybrani zostali Edward Pant (Kl. Niem.), Franciszek Roguszczyk (N.P.R.), dr. Włodzimierz Gabrowski (Nar. Chr. Zj. Pr.) i Emil Caspari (P.P.S.C.K.W.). Dalej wybrano 8 sekretarzy. Po wyborach marszałek wyznaczył termin następnego posiedzenia na dzień 2 czerwca, godz. 15. Poza incydentem z komunistami posiedzenie sejmiku miało przebieg najzupełniej spokojny.

zony dla 8 rodzin. Następnie przez Berezewcz, Plisę, gdzie wyraził uznanie posterunkowi P. P., Ziabki, Świadowskiego, Prozoroki i Łużki przybył do Hermanowicz, gdzie wysłuchał próśb mieszkańców, udzielił im kilku wypadkach zapomóg pieniężnych oraz wydał na miejscu szereg zarządzeń. Następnie p. wojewoda udekorował miejscowego wójta gminy Antoniego Danejkę srebrnym krzyżem zasługi, nadany mu za zasługi na polu pracy społecznej i samorządowej. W dalszej podróży, po dokonaniu lustracji urzędu w N. Pohoście, Przebrodzu i Słobódce przybył p. wojewoda do Brańszewic. Tu odbył konferencję z starostą w sprawie przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Opuściwszy w godzinach porannych Brańszewic (w 7 dniu inspekcji) p. wojewoda udał się przez Opę, Dryśmiaty, Rymszany na teren powiatu święciańskiego. W Opisie p. wojewoda wizytował szkołę rolniczą oraz schronisko dla dzieci, w Dryśmiatach zaś badał celowość istnienia tej gminy pod kątem widzenia jej możliwości finansowych i w ogóle samowystarczalności. W Dukoszach odbył p. wojewoda konferencję z przedstawicielem K. O. P. oraz dokonał lustracji urzędu gminnego. Po przybyciu do Ignalina przedstawiciele miejscowego społeczeństwa prosili p. wojewodę o przyjęcie protektora nad budową domu ludowego w Ignalinie. P. wojewoda przychylił się do tej próby, przyjmując protektora. W Ignalinie odbył p. wojewoda wizytację miejscowych instytucji społecznych i gospodarczych, dokonał lustracji miejscowego posterunku P. P., zarządzając wypłacenie nagrody pieniężnej jednemu z funkcjonariuszów tego posterunku. Z Ignalina p. wojewoda udał się do maj. Kozłycy, a następnie do Lymbian. Z Lymbian wyruszył p. wojewoda do Krynki. Z Krynki wyruszył p. wojewoda do Żmierzyn. W Żmierzynie odbył p. wojewoda konferencję z starostą i przedstawicielami społeczeństwa w sprawie przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wizytował miejscowe semi-

narjum nauczycielskie i konferowa z jego dyrektorem. Dalej, po przybyciu do Łyntup, dokonał lustracji urzędu gminnego i posterunku P. P., wyrażając uznanie miejscowemu komendantowi posterunku P. P. i wszystkim funkcjonariuszom tego posterunku, jako przodującego w powiecie święciańskim oraz zarządził próby alarm ochotniczej straży ogniorwej, wyrażając uznanie za jej sprawne funkcjonowanie. Z Łyntup udał się p. wojewoda do maj. Olszew, przewidzianego również jako jeden z punktów wyprawek Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. W 8 i ostatnim dniu inspekcji (26.V. r. b.) p. wojewoda przybył do Świru, gdzie intaressował się przebiegiem poboru wojskowego, zwiędził będący na wykończeniu gmach

### Dalsze etapy podróży inspekcyjnej p. wojewody Raczkiewicza.

Oprócz momentów, które poda- liśmy w poprzednim sprawozdaniu o podróży wojewody po terenie województwa, dowiadujemy się, iż podczas pobytu w Wilejce p. wojewoda Raczkiewicz omówił z przedstawicielami władz i społeczeństwa oraz z dowódcą pułku K. O. P. szczegóły pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Wilejce i na terenie powiatu wilejskiego, zwiędził cmentarz poległych żołnierzy i policjantów, ośrodek zdrowia, stację opieki nad matką i dzieckiem, świetlicę policyjną, szpital powiatowy oraz zarządził lustrację urzędu gminy Kowalowie, której dokonał wojewódzki inspektor starostw p. Lemi-szewski. Dnia następnego p. wojewoda zwiędził w Wilejce dom pracy, prowadzony z ramienia Związku Strzeleckiego.

Z Wilejki p. wojewoda udał się w dalszą podróż przez Kurzenie i Kościeniewicze na teren powiatu

postawskiego, lustrując po drodze urzędy gminne, posterunki policyjne oraz badając stan dróg i stan będących w końcowych stadiach budowy domów ludowych, spółdzielni i t. p. poczynił społeczno-gospodarczych.

We wsi Swatki, w lokalu miejscowej szkoły powszechnej p. wojewoda dokonał dekoracji srebrnym krzyżem zasługi nauczyciela p. Rafała Ryżewskiego, któremu to odznaczenie nadane zostało za pracę społeczną. W Miadziole zlustrował urząd gminny i zarządzając próbny alarm miejscowej ochotniczej straży ogniowej udzielił pochwały i nagrody pieniężnej za sprawne funkcjonowanie straży. Nad jeziorem Narocz zapoznał się ze stanem prac. będącego w końcowem stadium budowy schroniska, przeznaczonego również na jeden z punktów wypoczynkowych Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w czasie podróży

po Wileńszczyźnie. Następnie przez Kobylnik p. wojewoda udał się do Postaw, gdzie odbył konferencję z starostą i przedstawicielami społeczeństwa oraz dokonał dekoracji srebrnym krzyżem zasługi miejscowego powiatowego komendanta P. P. Bolesława Bartoszewicza za zasługi położone przezeń na polu bezpieczeństwa publicznego. Z Postaw p. wojewoda odjechał do Woropajewa.

W 5 dniu podróży inspekcyjnej p. wojewoda udał się do Holbjeja celem zwiędzenia huty szklanej, a następnie przez Dunilowicze, Łasice — po krótkiej lustracji urzędów i obejrzaniu pomnika ku czci żołnierzy 33 i 36 pułku piechoty, poległych w bitwie pod Dunilowiczami — przybył na teren powiatu dzisieńskiego.

W Głębokiem prócz lustracji starostwa i odbycia konferencji w sprawie programu pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej p. wojewoda zwiędził spółdzielnię rolniczo-handlową „Rolnik”, dom ludowy, kasyno urzędnicze oraz będący w budowie dom urzędniczy, przena-

program, sami nie wiecie, co wszystko należy do ustroju komunistycznego, jak ma się w ustroju tym kształtować życie jednostek, jak ma się doprowadzić do tego, by człowiek u was w pełnym słowu znaczeniu żył dla dobra ogółu. Twierdziacie, że swą teraźniejszą kłacieżnię w ofierze szczęśliwej przyszłości milionów, że w krótkim czasie dogonicie i prześcigniecie pozostały świat. Wasze ofiary istotnie są wielkie, życie istotnie w waszym życiu prywatnym gorzej, niż przeciętny człowiek w innych krajach. Ale czy właśnie wasze długocierne cierpienie nie doprowadzi najlepiej do hasła „Dogonić i prześcignąć” jest tylko pustym frazesem, że przy najlepszej woli i przy stosowaniu sto procentowej dyktatury nie można przeskoczyć stuletniego rozwoju kulturalnego i znaleźć się od razu w nieznanym raj?

Nie stworzycie dotychczas nic nowego — pisze dalej Szrom — wy-zyskujecie jedynie organizacyjnie to wszystko, co ci inni, ci z tego znia-mowanego przez was świata, stworzyli; eksploatujecie jedynie wy-na-lazki innych, kupujecie obce maszyny i mózgi, żeby racjonalizowały one wasz rzekomo socjalistyczny przemysł Jesteście socjalistami tylko w tym sensie, że uczycie narody wasze, jak w nowych warunkach obchodzić się mają z nowymi maszynami, że pracy waszych narodów nadajecie nowe kierunki, prowadzące do wielkich celów i obiektów, że szybciej podchodzie do cywilizacji, niż to czynili wasi auto-kra-tyczni poprzednicy. Szrom przy-znaje, że bolszewicy pragną tworzyć

program, sami nie wiecie, co wszystko należy do ustroju komunistycznego, jak ma się w ustroju tym kształtować życie jednostek, jak ma się doprowadzić do tego, by człowiek u was w pełnym słowu znaczeniu żył dla dobra ogółu.

W dalszym ciągu wypowiada Szrom zdanie, że komuniści w tem wszystkim mylą się, czego najlep-szym dowodem jest fakt, że stale zmieniają nietylko metody działania, lecz i cele. Nie macie dokładnego

programu, sami nie wiecie, co wszystko należy do ustroju komunistycznego, jak ma się w ustroju tym kształtować życie jednostek, jak ma się doprowadzić do tego, by człowiek u was w pełnym słowu znaczeniu żył dla dobra ogółu. Twierdziacie, że swą teraźniejszą kłacieżnię w ofierze szczęśliwej przyszłości milionów, że w krótkim czasie dogonicie i prześcigniecie pozostały świat. Wasze ofiary istotnie są wielkie, życie istotnie w waszym życiu prywatnym gorzej, niż przeciętny człowiek w innych krajach. Ale czy właśnie wasze długocierne cierpienie nie doprowadzi najlepiej do hasła „Dogonić i prześcignąć” jest tylko pustym frazesem, że przy najlepszej woli i przy stosowaniu sto procentowej dyktatury nie można przeskoczyć stuletniego rozwoju kulturalnego i znaleźć się od razu w nieznanym raj?

7-mioklasowej szkoły powszechnej oraz górę im. Batorego i wzniesiony na niej pomnik 10-lecia Niepodległości. Następnie przez Michaliszki, Ławaryszki przybył do Mickun, gdzie zlustrował miejscowy urząd gminny.

W drodze do Wilna p. wojewoda odbył konferencję z burmistrzem m. Nowo-Wilejki.

### WŚRÓD PISM

— „Sprawy Narodowościowe” Nr. 1-szy. Rok IV. Cena poj. egz. 5 zł. Wyszedł nowy numer „Spraw Narodowościowych”, który zawiera: pierwszą część pracy p. d-ra Stanisława Orsini-Rosenberga o programie badań socjologicznych w zakresie zagadnień narodowościowych w województwach wschodnich, artykuł p. d-ra Mikołaja Kowalskiego, przedstawiający syntetyczny przegląd przemiany zachodzącej w sowieckiej polityce narodowościowej, p. M. Felńskiego dający szczegółowe informacje o stanie prasy ukraińskiej w Polsce oraz p. d-ra Jerzego Glikmana o strukturze zawodowej ludności żydowskiej w Polsce.

Pozatem omawiany numer „Spraw Narodowościowych” zawiera, jak zwykle, bogatą kronikę, dotyczącą mniejszości narodowych w Polsce, kwestyj narodowościowych poza Polską: w Niemczech, Litwie, Ukrainie Sowieckiej („Nowe fermenty ukraińskie”) oraz notatkę sprawozdawczą z działalności Instytutu Badań Spraw Narodowościowych m. in. sprawozdanie z odczytu p. Nacz. D-ra Rajmunda Buhawskiego o metodach statystycznych badania stosunków narodowościowych w spisach ludności.

Kończy numer Bibliografia, dotycząca mniejszości narodowych w Polsce za r. 1929. Nowy numer „Spraw Narodowościowych” winien się znaleźć w rękach każdego, kto interesuje się kwestiami narodowościowymi (mniejszościowymi), tak ważnymi z punktu widzenia naszej polityki państwowej.

Do nabycia w księgarniach i administracji „Spraw Narodowościowych” Warszawa, ul. Nowy-Swiat 21 m. 4, tel. 248-74.

— „Tygodnik Ilustrowany” (Nr. 21) wstepny artykuł poświęca pamięci Władysława Orkana, poruszając równocześnie zasadniczą kwestię umiędziania materialnego literatów polskich. A. Bogusławski komentuje Zjazd Eucharystyczny w Kartaginie. Kwestję zbrodni morskich omawia szczegółowo „Kapitan Home”. Numer zawiera ponadto interesujący feljton o Lublinie z artystycznymi zdjęciami inż. Harczewskiego i ciąg dalszy feljtonów o Japonii. W związku z jubileuszem szkoły polskiej Wincenty Rapacki opisuje interesujący epizod z pobytu w szkole rosyjskiej. Zeszyt uzupełniając sprawozdania z wystaw i premier teatralnych, powieści i nowela.

### Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!!

### Prasa litewska o ekscesach antypolskich w Kownie.

W związku z ostatnimi zajściami pogranicznymi i antypolskimi demonstracjami w Kownie, pisze „Liet. Aidas” co następuje:

Co się tycy piątkowych ekscesów w Kownie, to sprawców ich niepodobna zaliczyć do elementów uświadomionych. W każdym razie społeczeństwo litewskie z żywiołami temi się nie solidaryzuje i stanowco żobuzerskie wybryki potępia. Gniew społeczeństwa litewskiego w stosunku do Polaków jest zrozumiały, lecz nie powinien się przejawiać w sposób niekulturalny.

W sprawie antypolskich demonstracji — kończy „Liet. Aidas” — wdrowo energiczne śledztwo i winowajcy z pewnością zostaną ukarani.

W podobnym duchu piszą o ekscesach antypolskich „Liet. Zinios”: „Každy protest przeciwko okrucieństwom jest godzien uznania, jednakże będąc protestem przeciwko okrucieństwom i niekulturalności, nie może się uciekać do środków tych samych, gdyż celu wtedy nie osiąga. Niepodobna w tym względzie kierować się etyką hotentocką, gdyż protest wtedy stanie się aktem zemsty i jakimś wyrównaniem rachunków. O ile Polacy są okrutni, niechże Litwi-

ni będą kulturalni i całemu światu to okażą. Jedynie wtedy można oczekiwać współczucia i moralnego poparcia innych społeczeństw.

Protestując przeciwko okrucieństwu polskiem — kończy „Liet. Zinios” — stanowco potępić musimy ekscesy piątkowe!”

Wreszcie „Rytas” pisze o zajściach co następuje: „Rzecz prosta śmierć jednego z rodaków i poturbowanie całego ich męstwa, miało się odbić głośnym echem na Litwie. To też na wiec protestacyjnych przybyły obrabianie tłumy. Niepodobna jednak darować tym, co ten piękny przejaw wyższości nastrojów społeczeństwa wyzyskali dla niekzemnych swych celów. Domagali się oni nawet zakazu mówienia po polsku publicznie. Podkreślić przeto należy, że rezolucje, przyjęte na wiecu, nie mogą być uważane za przejaw woli uczestników wiecu. Jedynym takim przejawem zbiorowej woli był protest przeciwko gwałtowni w Dmitrówce i domaganie się sprawiedliwości.

Ekscesy antypolskie — kończy „Rytas” — zespuły jedynie wniosły nastroj wiecu i dostarczyły wrogom argumentu przeciwko Litwie”.

### „Moje pożegnanie z Moskwą”

Znany publicysta czeski, długoletni współpracownik dziennika „Prager Presse” i agencji „Centropress”, J. E. Szrom, którego niezwykle interesujące korespondencje z Moskwy często publikowane były również na łamach pism polskich opuścił w tych dniach po dziesięcioletnim pobycie Rosję sowiecką, by na stałe zamieszkać w Europie Zachodniej. Kiedy przed dziesięć laty Szrom jechał do Rosji, był on stosunkowo życiowo usposobiony wobec tych nowych prądów, które podówczas ujawniały się zaczęły w życiu publicznem rosyjskiego kolosa. Pozbawiony wszelkich uprzedzeń, chciał Szrom na miejscu poznać stosunki sowieckie, chciał zbliżyć obserwować obrzynie te przemiany, które w życiu narodów ZSSR, obecnie zachodzą, i o wszystkim tem systematycznie informować opinie europejską, pozabawioną z Rosją bezpośredniego kontaktu. W ciągu pierwszych kilku lat pobytu Szroma w Moskwie, jego referaty prasowe o stosunkach sowieckich ożywione były dość daleko idącą życzliwością wobec poczynąń rządu moskiewskiego. Ale w miarę zglębienia istoty odbywających się w ZSSR. przemian społeczno-politycznych, w miarę wyciągnięcia konkretnych wniosków ze swych obserwacji, zaczyna Szrom coraz krytyczniejszemu okiem spoglądać na to wszystko, co prowadzić ma, — zdaniem bolszewików — do stworzenia „raju na ziemi”. U Szroma następuje wreszcie swego rodzaju „pre-

wartościowanie wartości”, następuje zrozumienie istotnego znaczenia rewolucji bolszewickiej. I kiedy wreszcie po dziesięcioletnim pobycie w ZSSR. wypadło Szromowi pożegnać się z Moskwą, pożegnanie jego stało się wielkim oskarżeniem pod adresem tych, co od dziesięciu lat usiłują „zbawić” ludzkość. Wyrazem tego oskarżenia jest artykuł pożegnalny Szroma, zamieszczony w jednym z ostatnich numerów „Prager Presse” p. t. „Moje pożegnanie z Moskwą”.

Przez wgląd na niezmierzenie interesującą treść tego artykułu, będącego niejako zsumowaniem wrażeń wybitnego publicysty i bystrego obserwatora z jego wieloletniego pobytu w ZSSR, jako też przez wgląd na osobę autora, wywody Szroma poniżej w streszczeniu podajemy: W pierwszej części swego artykułu zwraca się Szrom do tych wszystkich, z którymi podczas swego długoletniego w Rosji pobytu miał sposobność się zapoznać, a więc do urzędników, pracowników przemysłowych, żołnierzy, robotników, chłopów, do zwykłych wreszcie komunistów, działaczy zawodowych i agitatorów. I oto co powiada Szrom pod ich adresem: Wytknęliście sobie niezwykle wzniosły i trudny do osiągnięcia cel: stworzenie państwa socjalistycznego w okresie jednej generacji. Tempo, które rozwinęliście w ostatnich trzech latach, świadczy o waszej niecierpliwości. Wy wszyscy chcecie jeszcze za swego życia urzeczywistnić w Un-

ji sowieckiej czysty komunizm, nie bacząc na to, że liczyacie przeciętnie po 40 lat życia. Dalej porównuje Szrom komunistów ze zwykłymi „burżujami”, którzy w pogoni za zyskiem również w środkach nie przebierają. A następnie wypowiada czeski publicysta pod adresem rządu sowieckiego te oto słowa: „Wnieśliście na tron nietylny intelekt, lecz i surową siłę i przypuszczacie, że przy pomocy tej siły przeniesiecie rosyjskiego i ukraińskiego chłopca, oraz środkowo-azjatyckiego orientalczyka poprzez stuletni rozwój kulturalny i cywilizacyjny do raju ustroju, uważanego przez was za idealny i najlepszy dla ludzkości. Przytem jednak nie widziacie, że nikt dotychczas nie udowodnił, w szczególności zaś ani Marks, ani Engels, ani Lenin — a tem mniej Stalin — iż ustroj komunistyczny istotnie najlepszy jest dla ludzkości. Socjalizm i komunizm są narażone tylko wiarą milionów, co jeszcze daleko nie oznacza, że miałyby one w tej formie być przeprowadzone, w jakiej w odmiennych zgłoda od dzisiejszych warunkach kapitalizmu techniki i polityki zostały opracowane teoretycznie, podczas gdy dzisiaj usiłujecie wszystkim w waszym państwie wytłumaczyć, że wasz socjalizm, na podstawie waszych metod urzeczywistniania, jest rzeczą jedynie możliwą i najlepszą”.

W dalszym ciągu wypowiada Szrom zdanie, że komuniści w tem wszystkim mylą się, czego najlep-szym dowodem jest fakt, że stale zmieniają nietylko metody działania, lecz i cele. Nie macie dokładnego

programu, sami nie wiecie, co wszystko należy do ustroju komunistycznego, jak ma się w ustroju tym kształtować życie jednostek, jak ma się doprowadzić do tego, by człowiek u was w pełnym słowu znaczeniu żył dla dobra ogółu. Twierdziacie, że swą teraźniejszą kłacieżnię w ofierze szczęśliwej przyszłości milionów, że w krótkim czasie dogonicie i prześcigniecie pozostały świat. Wasze ofiary istotnie są wielkie, życie istotnie w waszym życiu prywatnym gorzej, niż przeciętny człowiek w innych krajach. Ale czy właśnie wasze długocierne cierpienie nie doprowadzi najlepiej do hasła „Dogonić i prześcignąć” jest tylko pustym frazesem, że przy najlepszej woli i przy stosowaniu sto procentowej dyktatury nie można przeskoczyć stuletniego rozwoju kulturalnego i znaleźć się od razu w nieznanym raj?

Nie stworzycie dotychczas nic nowego — pisze dalej Szrom — wy-zyskujecie jedynie organizacyjnie to wszystko, co ci inni, ci z tego znia-mowanego przez was świata, stworzyli; eksploatujecie jedynie wy-na-lazki innych, kupujecie obce maszyny i mózgi, żeby racjonalizowały one wasz rzekomo socjalistyczny przemysł Jesteście socjalistami tylko w tym sensie, że uczycie narody wasze, jak w nowych warunkach obchodzić się mają z nowymi maszynami, że pracy waszych narodów nadajecie nowe kierunki, prowadzące do wielkich celów i obiektów, że szybciej podchodzie do cywilizacji, niż to czynili wasi auto-kra-tyczni poprzednicy. Szrom przy-znaje, że bolszewicy pragną tworzyć

rzeczy wielkie, ale równocześnie stwierdza, że brak im wszelkich zdolności i doświadczenia w tym kierunku. Niema ni absolutnego w praktycznem przeprowadzaniu wielkich nowości, — czytamy dalej w cytowanym artykule, — dlatego więc da życie do absolutnego urzeczywistnienia marksizmu? Wejdźcie na drogę od wrotu ku demokracji politycznej i gospodarczej, a to nietylko w waszej uprzywilejowanej partii komunistycznej, lecz wszędzie. Ta możliwość leży w waszych rękach; prawdziwy i rzeczywisty lud błogosławić będzie, kierowane przez was szkoły zmienia stopniowo ludzi tych w takim stopniu że pozbędą się tych wszystkich kłacież, co do których prowadzi kapitalizm. Doprowadzicie w ten sposób największe państwo świata do dobrobytu, którego zazdrościli mu będą państwa inne, a świat cały właśnie waszym przykładem zmieni się. Ślawa Herostrata, do której, jak się zdaje, zmierzacie, nie jest sława.

W drugiej części swego artykułu zwraca się Szrom do czytelników i powiada, że Rosja ciężko przeżywa dziś czasy. Lud, który bierze udział w budowie nowego gmachu społecznego, czyni to niechętnie, gdyż jest w swej duszy konserwatywny. Przemocą trzeba więc go do pracy tej zmuszać. A że przemoc ta zwiększa się obecnie, więc i opór stale się potęguje. Ale ci którzy opór stawiają, znajdują się z czasem w mniejszości gdyż ci, którzy zmuszają mają broń w rękę i są politycznie mocniejsi. Rząd sowiecki wytknął sobie wielkie cele, a niektóre z nich zostały nawet osiągnięte. Ale

aparatu państwowego Rosji sowieckiej nie działa sprawnie i nie może zapewnić ludności takiego dobrobytu, na jaki zasługuje. Również jakoś wykonywanej pracy daleko nie odpowiada ani wymaganiom szerokiej warstw ludności, ani wysokości inwestycji. Przynać trzeba, że wielkie i zadziwiające rzeczy powstają dzisiaj w Rosji, ale z drugiej strony stwierdzicie wypadka, że panuje tam surowość, gwałt, fałsz i małość koczna. Na każdym kroku — pisze Szrom, — spotkacie tam można owo typyczne zacofanie i tysiącletnie lenistwo, których pokonanie dopomogłoby do osiągnięcia tego wszystkiego, czego dotychczas żadnemu rządowi osiągnąć się nie udało. Wady te pokonać może, — zdaniem Szroma, — jedynie absolutna demokracja i długoletnie wychowanie.

Szkoły, szkoły, szkoły — to jest dzisiaj w Rosji najważniejsze. Problem kadrowy, t. j. wyszkolonych ludzi — to jest główny problem. Bez szkół i dyktatura daleko nie dojdzie, gdyż ciemnota w szale wszystko niszczy może. Jeżeli rządowi dzisiaj grozi jakieś niebezpieczeństwo, to właśnie z tej strony. Ale i światło oświaty jest dla dyktatury niebezpieczne; człowiek wykształcony przestaje ślepo wierzyć, staje się krytycznym i porównyjuje. A tak i tutaj dochodzimy do demokracji, jako ratunku wielkiego państwa. Jeżeli więc dzisiaj zęgam się z Rosją sowiecką, i jeżeli jej narodom życzyć mam czegoś dobrego, to muszę życzyć im tylko prawdziwej demokracji”.



WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Krwawa tragedia.

Onegdaj w godzinach wieczornych rozegrała się we wsi Puszka, gm. jaźwińskiej, krwawa tragedia.

I związawszy poblił nahażką do krwi, poczem zniewolił. Gdy Krupska zagroziła że zaskarży go do sądu, Danilewicz rozplątał jej czaszkę siekierą.

Śmiertelny postrzał.

W kolonii Krzywicz, gminy i powiatu młodeckiego miał miejsce tragiczny wypadek, którego ofiarą padł wskutek własnej nieostrożności i karygodnej lekomyślności starszy, kilkunastoletni wyrostek.

W czasie manipulowania nalożoną bronią padł strzał, a kula ogodziła chłopca w brzuch, powodując skomplikowaną, groźną śmiertelność.

LIDA

Otwarcie strzelnicy w zamku Gedymina. Staraniem miejscowego oddziału "Związku Strzeleckiego" została uruchomiona w naszym mieście strzelnica malokalibrowa.

TROKI

Poświęcenie łodzi sportowych Seminarium Nauczycielskiego w Trokach. W niedzielę 25 b. m. odbył się w Trokach w obecności Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego, St. Pogorzelskiego uroczysty akt poświęcenia łodzi sportowych, przeznaczonych do Seminarium Nauczycielskiego.

NIEMENCZYN

Święto P. W. i W. F. w Niemenczynie. W dniach 8 i 9 czerwca obchodzono w Niemenczynie święto P. W. i W. F. Na program święta złożyły się zawody lekkoatletyczne i strzeleckie, poczem nastąpi rozdanie nagród i przemówienia.

Z POGRANICZA

Tajemniczy "Mściciel" w potrasku. Z pogranicza donoszą nam iż w szeregu wsi i zagrod gminy rubieżewickiej i rakowskiej, pow. nowogródzkiego i wileńskiego, mieszkańcy otrzymują anonimowe listy z żądaniem złożenia pewnej kwoty w oznaczonym miejscu...

Na odbudowę naszego kraju.

Ministerstwo Robót Publicznych na wniosek wojewody wileńskiego wysygnowało doradzie z funduszu odbudowy kraju 5.000 złotych na remont kościoła w Borunach, pow. oszmiańskiego.

Fatalne skutki nadmiernego obciążenia podatkowego rzemieślników.

Niesłychanie wysoki wymiar podatku obrotowego, jaki dotknął w roku bieżącym sferę rzemieślniczą, spowodował masowe zwracanie się organizacji rzemieślników Wileńszczyzny do władz centralnych z interwencją.

Podatek obrotowy w roku bieżącym dla rzemieślników jest obliczany w tak wysokim stopniu, że tylko drobny odsetek rzemieślników będzie mógł wywiązać się z obowiązku podatkowego.

W poszczególnych miastach i miasteczkach naszego województwa wzrost podatków doprowadził do tego, że rzemieślnicy masowo likwidują swoje zakłady i warsztaty pracy. Ostatnio zlikwidowało około 8 tys. rzemieślników warsztaty pracy.

Szkolna Komisja Widowsko-Komisa.

Celem uregulowania sprawy uczęszczania młodzieży do kin i teatrów Kuratorjum Wileńskiego Okręgu Szkolnego zainicjowało zorganizowanie komisji, która orzekła ma, jakie sztuki teatralne i filmy są dozwolone dla młodzieży...

Kondolencje.

W dniu 27 maja wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz złożył osobiste kondolencje rodzinie ś. p. d. r. W. Węstawskiego, prezesa Polskiej Macierzy Szkolnej, zmarłego w dniu 27 b. m. Równocześnie p. wojewoda przesłał pismo do zarządu Polskiej Macierzy Szk. w Wilnie.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. D-ra W. Węstawskiego.

nieodwołanej pamięci prezesa Polskiej Macierzy Szkolnej, p. prezesa tajnej "Oświaty" i Komitetu Edukacyjnego, w myśl Jego życzeń, pomni Jego ideałów, składają na ciele Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W.:

Potworna zbrodnia w Poniatyczach.

Mieszkaniec wsi Poniatycze gm. wiążyńskiej, pow. wileńskiego Bazyl Piotrowicz wraz ze swym sąsiadem Franciszkiem Holubem, strzelił z przerażenia, kiedy na ranku w dniu 12 grudnia r. ub. zaszedłszy do domu Wincentego Pastrockiego znaleźli go martwym w poziey siedzącej. Liczne krwawe rany na głowie wskazywały, iż nieszczerzywał padł ofiarą zbrodni, a nieład w mieszkaniu dowodził iż przyczyną jej był dokonany rabunek.

Za zbrodnię szpiegostwa.

Sąd okręgowy, pod przewodnictwem sędziego Sienkiewicza, rozpoznawał sprawę niejakiego Ignacego Kizmy, który mieszkając w Sakowiczach, po stronie sowieckiej, przechodził na polską stronę i zbierał materiały dla wywiadu bolszewickiego.

Istnieje tylko jedna Aspiryna! Każde opakowanie i każda tabletki oryginalnej Aspiryny opatrzone są znakiem BAYER.

Posiedzenie Komitetu obchodu pięciusetnej rocznicy zgonu W. X. Witolda.

Wczoraj w sali Rady Miejsk, odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu organizacyjnego obchodu 500-tniej rocznicy zgonu W. Ks. Witolda, pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Folejewskiego.

Uroczysty akt wręczenia dyplomów honoris causae U. S. B.

W murach Wszechnicy Batorowej odbędzie się jutro, w czwartek 29-go b. m. o godz. 12 w południe uroczyste wręczenie dyplomów honoris causae. Dyplomy te z okazji jubileuszu 350-lecia Uniwersytetu Wileńskiego nadane zostały przez nasz Uniwersytet wybitnym i znanym w całym kraju i poza jego granicami uczonym, profesorem wyższych uczelni.

KRONIKA

Dziś: Bedy W. D. i Jana I. Jutro: Augustyna B. W. Wschód słońca - g. 3 m. 25. Zachód - g. 7 m. 42.

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 27/V-1930 roku. Ciśnienie średnie w milimetrach: 754. Temperatura średnia: + 19° C.

KOŚCIELNA. Pielgrzymka pocztowa do Kalwarji. Staraniem Zarządu kół miejscowego Wilno 1 Związku Ogólnego Pr. P. i T. wyruszył dnia 1 czerwca 1930 r. pielgrzymka do Kalwarji na czele z księdzem Hryniewiczem, rektorem kościoła Św. Trójcy.

OSOBY. P. wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz powierzył z 8-miodniowej podróży inspekcyjnej teren województwa i objął urzędowanie.

Wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz przyjął w dniu 27 b. m. między in. prezesa Wileńskiego Towarzystwa Rybackiego Fotografii Jana Bulbucka, który przybył z prośbą o pomoc w sprawie wystawy fotograficznej w dniu 29 b. m. w pawilonie Targów Południowych w ogrodzie Bernardyńskim.

Lastracja stanu sanitarnego artykułów spożywczych. W dniach 26 i 27 b. m. specjalna komisja zakładu badania żywności dokonała lotnej lastracji sklepów spożywczych, mieczarni i jatek mięsnych.

Wycieczka na Łódź. Wycieczka na Łódź. Wycieczka na Łódź. Wycieczka na Łódź. Wycieczka na Łódź. Wycieczka na Łódź.

UNIWERSYTECKA. Odczyt prof. Kurzeby. Prof. Stanisław Kutrzeba, sekretarz generalny Akademii Umiejętności podczas pobytu swego w Wilnie wygłosi w dniu 30 b. m. odczyt w Instytucie Naukowym. Badawczym Europy Wschodniej.

Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie.

Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie.

Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie.

Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie.

Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie.

Stan murów na Górze Zamkowej.

Konieczne jest usunięcie nadbudówki drewnianej na baszcie.

Komisja, powołana do zbadania góry Zamkowej w Wilnie, złożona z następujących osobistości: prof. Ferdynanda Rusczyca, L. Uziębło, prof. J. Kłosa, Ludomira Slenzińskiego, prezesa Wileńskiego T-wa Artystów Plastików, Michała Brenszteina, członka zarządu i kustosa muzeum Tow. Przyj. Nauk w Wilnie.

Wyjazd delegacji m. Wilna do Londynu.

W dniu 30 b. m. udaje się do Londynu delegacja m. Wilna dla przeprowadzenia na miejscu pertraktacji z przedstawicielami wierzycieli w sprawie likwidacji pożyczki angielskiej, zaciągniętej przez miasto w roku 1913.

Wizyta w Zakładzie.

Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie. Wizyta w Zakładzie.

walnej 1 m. 4 odczyt p. l. „O spółdzielniach pracy”. Wstęp wolny dla członków Związku.

Odczuwanie odczuła. Zapowiedziany w niedzielę numerze „Kurjera Wileńskiego” odczyt d-ra Juliusza Rudnickiego w T-wie Przyjaciół Nauk, z powodu eksportacji zwłok ś. p. d-ra Węstawskiego, nie odbędzie się.

Z POLICJI

Festyn na kolonie letnie dla dzieci poljeantów. Jak już donosiłmy Stow. Rodzina Pałocyna energicznie krząta się wokół urządzania wspaniałego festynu, z którego do chód przeznaczony jest na zorganizowanie kolonii letnich dla dzieci poljeantów województwa wileńskiego oraz przysyłanych z G. Śląska.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

Zjazd rabinów. Wczoraj o g. 7 wiecz. odbyło się otwarcie Zjazdu Rabinów. Na zjazd przybyło przeszło 100 rabinów z 5 województw wschodnich: nowogródzkiego, wileńskiego, poleskiego, biłostockiego, wołyńskiego. Otwarcia dokonał rabin p. Grodzkiński. Urządzone specjalne modły w ry su nagrodz z powodu zarządzenia Izraelu angielskiego, wstrzymującego emigrację Żydów do Palestyny.

WYCIECZKI

Z kół b. wychowania akademickiego szkół m. Moskwy. Zarząd kół b. wychowania szkół akademickich m. Moskwy organizuje w dn. 8 i 9 czerwca r. b. wycieczkę na jezioro Narocz dla członków kół i ich rodzin. Zgłoszenia mogą być podane pisemnie lub telefonicznie (tel. 2-71) do sekretariatu kół, ul. Mickiewicza 7 m. 3.

ZABAWY

Opieką gimn. Ad. Mickiewicza w Wilnie urządził dn. 29. V. 30 r. zabawę ogrodową w ogrodzie po-Bernardyńskim. W programie od 4 do 7: zabawa dla dzieci z występem harcerzy, koncert orkiestry szkolnej i korowodu pod kierunkiem frenbalki; od 7 do 11: zabawa dla dorosłych. Kino na wolnym powietrzu. Przystąpić będzie orkiestra powojkowa. Wstęp 50 gr., uczęszcza się młodzież — 30 gr.

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance. Dziś i dni następnego Jaracz-Skid porywa, czaruje i skręca przepelnioną widownie w „Arystach”. Znakomity występ niebawem kończy swoje występy w Wilnie i wraca do Warszawy, gdzie w najbliższych dniach grać będzie w dalszym ciągu Skida w Teatrze Polskim. Od dzisiaj ważne są zmiany. Teatr Miejski w Lutni. Zawsze świetnie, niezównane siostry Halama ukazały się dziś, w środy. Wtóra im p. Bolska i p. Zdanowicz. Od czwartku w dalszym ciągu rozumna i dowcipna komedia Winawera „Kiepski szeląg” z pp. Zwiłowiczem i Wyrwiczem wezłach braci Deszów.

RADJO

11:58: Sygnał czasu z Warszawy. 12:05: Gramofon. 13:10: Komunikat meteorologiczny z Warszawy. 16:10: Program dziennej. 16:16: Audycja dla dzieci. 16:45: Pieśni w wykonaniu Wiktorji Skwarczewskiej (soprano). 17:16: Transmisja z Warszawy. „Wśród księżyc” i koncert popularny. 18:45: „Kwadran akademicki”. 19:00: Audycja recytatorska. Utwory własne odczyta Witold Hulewicz. 19:25: Lekcja języka włojskiego. 19:40: Prasowy dz. radiowy i sygnał czasu z Warszawy. 20:00: Program na czwartek. 20:05: „Poza mielnica droga”. odczyt. 20:30: Transmisja z Warszawy. Koncert kameralny, poświęcony twórczości L. Kamińskiego. 21:25: Koncert symfoniczny z ogrodu Bernardyńskiego w Wilnie. 23:00: Muzyka taneczna.

Nowinki radiowe.

WITOLD HULEWICZ PRZED MIKROF. Dziś o godzinie 19.00 usłyszymy utwory Witolda Hulewicza, w wykonaniu autora.

MICHAŁ ERDENKO W RADJO.

Również dzisiaj o godzinie 20.25, rozgłoszenia wileńska transmityje z ogrodu Bernardyńskiego koncert znakomitego artysty M. Erdenko (szpizpce).



Skandaliczne zajścia na posiedzeniu Rady Miejskiej.

Wczorajsze debaty budżetowe Rady Miejskiej wywołały niebawem skandal w dziejach samorządu wileńskiego.

rocznym, który posiadał liczne braki i błędy. Omawiając w całości budżet gospodarki miejskiej...

cy pozytywnej wychodzi z frakcji P. P. S. Dłuższą chwilę zatrzymuje się nad działalnością sekcji technicznej magistratu...

pod adresem inż. Kubilusa następujące zdanie: „Pan sfałszował cyfry, względnie jest Pan kompletnym nieukiem”.

cydentu obrady nad budżetem poocytyli się dalej, przeciagając się do późnej nocy.

NA WILEŃSKIM BRUKU

PIERWSZA OFIARA KAPELI. Zwłok nie odnaleziono. Paweł Szarek, leżący lat 21, zamieszkały przy ulicy Chełmskiej 48...

Tragedia chorej na raka. Wczoraj donosiliśmy o zamachu samobójczym 60-cioletniej Emilji Krywickiej...

Kino Miejskie

SALA MIEJSKA (Ostrobramska 5). Od dnia 27 do 29 maja 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy:

„Stać! Tu Eddie Polo” dramat w 8 aktach. Nad program: Kronika filmowa P.A.T. Nr. 60 i 61—1930 r. Aktów 2.

Dziś! Uwaga! Przebieg dźwiękowy! Uwaga! Seansy o godz. 4-ej i 5:30 po ośmiu godzinach. Seansy o godz. 5:30 i 7:00 po ośmiu godzinach.

„HELIOS”

Wielkie kino „HELIOS” w Wilnie, Wileńska 83. Dźwiękowe kino „HOLLYWOOD” w Mickiewicza 22.

„Cztery pióra” Clive Brook, William Powell, Richard Arlen, Noah Beery. Nad program: Dodatek muzyczny-spiwny.

„Tempo... Tempo...” (Kochanka Szatana) Kuciano Albertini. Nad program: Komedja w 2-ach aktach.

KINO Piccadilly

Wielka 42. Tel. 17-85. Dziś największy triumf filozofii powietrznej Ameryki.

„SKRZYDŁA” (Wings) monumentalny epokowy dramat w 14 akt. młodości i poświęcenia.

Kino Kolejowe OGNISKO

Tylko jeden dzień „ESKORTA” (Szlakiem wojennej pogoni). Wstrząsający dramat z życia wojennego w 9 aktach.

Pod maską bandyty Hoot Gibson. Nad program: 1) Komedja sportowa, 2) Pocztowe przysposobienie wojskowe.

Smakosze piwa Żywieckiego! Uwaga! W tych dniach ukaze się w sprzedaży światowej sławy PIWO Arcyksiążęcego Browaru w Żywcu.

OGŁOSZENIE. Zarząd Państwowego Tartaku w Jęzorach koło Grodna sprzeda w drodze publicznego przetargu około 6000 kg. szmelcu żelaznego.

CHORZY na płuca, żołądek, klatki, niemoc płciową oraz błędne działania i chorobliwe osłabienie kobiet winni używać tylko „EXTRA”.

OGŁOSZENIE. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg publiczny ofertowy w dniu 17 czerwca 1930 r.

AKWIZYTORÓW do dobrze wprowadzonego artykułu, który cieszy się najlepszym powodzeniem, potrzebni inteligentni, wymowni i dobrze reprezentujący się panowie.

Z powodu wyjazdu sprzedaje się DOM na Zwierzynie przy ul. Dzielnej. O warunkach dowiedzieć się ul. Lwowska 12 — 4, tel. 99. W godz. 9 — 16.

DRUSKIENIKI OMEGA Czerwiec ceny zniżone. Kuchnia znakomita, djetetyczna. Informacje: Warszawa, ul. Pokal 15, telefon 111 85 lub Kielce, D-wa Komendzina.

PIEGI SORTE PLAMY, OPALENIE, GUMI POD GUMARIĄ, APTEKARZA JANA GADEBUSCHA.

Majątek ziemski obszaru 170 ha, b. ładnie położony wśród jezior, z doskonałą glebą i łąkami.

Do wynajęcia jasny pokój o 2 oknach przy ul. Aleja Róż 4 m. 5. Warunki dostępne. Przyjmuję do godz. 12-ej w południe.

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogranicz. odpowiedzialn. Drukarnia i introligatornia „ZNICZ” WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40.

POŻYCZKI w różnych walutach i sumach na pewne zabezpieczenie udzielamy szybko i dogodnie.

szOFER poszukuje pracy na wóz prywatny lub ciężarowy, posiada dobre świadectwa i referencje.

PSA rasy WILCZEJ SPRZEDAM Krakowska 39, m. 6 1898-2

Zgubiona książeczkę wojsk. wyd. przez P. K. U. Wilno na imię Bronisława Filipowicza roczn. 1895, uniemożliwia się. 1896

KAWIARNIA „Królewianka” ul. Królewska 5. Wydaje śniadania, obiady i kolacje — zdrowe, tanio i obficie. Zimno i gorąco kakao, Piwo, Gabinet. Dla stojących się miłośników książki.

S. S. VAN DINE. Sprawa „biskupa”.

Przełożył autoryzowany Janiny Sujkowskiej. We wczorajszym odcinku powieściowym naszego pióra, który powinien nosić numer porządkowy 19, a nie 18, wskazywał wadliwego przekładu, sens daje się z trudem uchwycić.

W dziesięć minut później zjawił się Pitts, osobnik niski i krepy z chudą nieubłąganą twarzą i czarnymi szczerkowatymi wamsami. Jak się później dowiedziałem, był to jeden z najzdolniejszych detektywów w policji nowojorskiej.

— Z odległości paru cali. Włosy naokoło rany były osmalone. Wykonał szeroki gest bezradności. — Ale ostatecznie chłopiec mógł zobaczyć, że jego zabójca wyciąga rewolwer i dał nerka ku przodowi, gubiąc kapelusze. To był ythumaczony, dlaczego dostał postrzał w wierzcholek głowy i z tak małej odległości.

— Tak, tylko że w tym wypadku nie upadły nawznak, ale na twarz... Proszę, mów pan dalej. Pitts spojrzal na Vance'a z przebiegłym uznaniem i ciągnął dalej: — Pierwszą moją czynnością było zrewidować mu kieszenie.